

Sygn. akt VI Gz 44/18

POSTANOWIENIE

Dnia 02 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski

po rozpoznaniu w dniu 02 marca 2018 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) sp. z o.o. w Ł. i (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego (...) sp. z o.o. w Ł. na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 16 stycznia 2018r., sygn. akt V GC 54/17

postanawia

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił, zawarty w apelacji od swojego wyroku, wniosek pozwanego (...) sp. z o.o. w Ł. o zwolnienie go od kosztów sądowych, w tym od opłaty od apelacji, stwierdzając że wbrew dyspozycji art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 300, dalej u.k.s.c.), wnioskodawca nie wykazał braku dostatecznych środków na koszty sądowe. Sąd ten podkreślił, że pozwany (...) sp. z o.o. w Ł. prowadzi działalność gospodarczą, w 2016 r. osiągnął przychód ponad 7 milionów złotych, który przeznacza na inne cele. Zwrócił też uwagę na obowiązek liczenia się przez osobę prawną z koniecznością ponoszenia kosztów sądowych i konieczność gromadzenia na ten cel środków. W konsekwencji Sąd a quo uznał, że wnioskodawca jest w stanie uiścić opłatę od apelacji, która wynosi 2.586,00 zł (k. 398-398, s. 20).

W zażaleniu na to postanowienie pozwany (...) sp. z o.o. w Ł. (w zażaleniu omyłkowo jest mowa o powódce) zarzucił mu naruszenie:

1) art. 103 u.k.s.c. przez odmowę zastosowania tego przepisu

i 2) art. 233 § 1 k.p.c. przez:

a) błędną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, prowadzącą w konsekwencji do błędnego przejęcia, że wnioskodawca nie wykazał trwałej niemożności uzyskania środków na koszty sądowe,

b) przyjęcie, że przedsiębiorca powinien dysponować rezerwami na pokrycie ewentualnych kosztów sądowych, w sytuacji gdy jest obciążony szeregiem zajęć komorniczych i w związku z tym wszystkie ewentualne przychody są zajmowane przez komorników,

c) mylne przyjęcie, że wnioskodawca jako podmiot prowadzący dalej działalność gospodarczą generuje dochody pozwalające na pokrycie kosztów postępowania, pomimo że wykazał, iż nie dysponuje środkami na rachunku bankowym, a działalność przynosi straty.

Wskazując na te zarzut żalący się wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie go od kosztów w całości, w tym od opłaty sądowej od apelacji. W uzasadnieniu zażalenia skarżący wskazał, że straty w prowadzonej działalności, pomimo istnienia aktywów, przekładają się na jego kondycję finansową i utrudnioną możliwość generowania zysków, gdyż wszystkie przychody muszą być przeznaczone na zaspokajanie przeterminowanych należności, które często są dochodzone w drodze postępowania komorniczego. Skarżący nie może poczynić oszczędności, gdyż jeżeli otrzymuje wierzytelności to podlegają zajęciu komorniczemu. Jego majątek jest obciążony. Wprawdzie skarżący prowadzi działalność gospodarczą, ale ponosi związane z tym duże koszty w postaci wynagrodzenia pracowników, zakupu lub naprawy maszyn i urządzeń, pokrycia kosztów dojazdu czy wynajmu rusztowań. Płatności z tytułu należnego mu wynagrodzenia za wykonane roboty są natomiast dokonywane ze znacznym opóźnieniem, nierzadko muszą być dochodzone przez sądem (k. 256-259).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zwolnienie od kosztów sądowych oznacza w istocie rzeczy udzielenie przez Skarb Państwa swoistego kredytu, a zatem powinno mieć miejsce w wyjątkowych przypadkach, zwłaszcza gdy dotyczy przedsiębiorców mających status osoby prawnej. Sąd Okręgowy zgadza się z poglądami orzecznictwa powołanego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, w tym z tezą, że planowanie wydatków bez uwzględnienia środków na prowadzenie i obronę w procesie sądowym, jest naruszeniem równowagi w traktowaniu swoich powinności finansowych; strona, która realizuje swoje zobowiązania w ten sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych – preferencyjnie traktując inne zobowiązania – nie może skutecznie zarzucać, że odmowa zwolnienia od kosztów narusza jej prawa do sądu. Nie ma przy tym uzasadnionych podstaw, aby co do zasady uznać preferencję dla innych wydatków, w tym związanych z pokryciem bieżących kosztów jej funkcjonowania jako przedsiębiorcy w stosunku do należnych od niej kosztów sądowych.

W świetle przedstawionego orzecznictwa zarzut błędnych ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji jest chybiony. Rację ma ten Sąd akcentując fakt prowadzenia przez skarżącego działalności gospodarczej oraz przeznaczanie osiągniętych przez niego środków na pokrycie związanych z działalnością gospodarczą wydatków. Skarżący w uzasadnieniu zażalenia przyznał, że zaspokaja inne bieżące zobowiązania, co podważa podniesione w zażaleniu argumenty i wystarcza do uznania, że nie została spełniona przesłanka określona w art. 103 u.k.s.c. Zgodzić trzeba się w rezultacie z Sądem a quo, że obowiązek uiszczenia opłaty od apelacji z wysokości 2.586,00 zł nie przekracza możliwości finansowych skarżącego.

Z tych względów zarzut błędnych ustaleń jest chybiony, a zażalenie jako bezzasadne należało oddalić (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

T.(...)